

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSA Jan Futro

po rozpoznaniu dnia 6 listopada 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 26 września 2014 r.

sygn. akt XII C 1756/14

1. oddala zażalenie:

2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia do orzeczenia końcowego.

Jan Futro

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki o zwolnienie jej od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wskazał, że powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wraz z pozwem wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych w części, to jest od opłaty sądowej od pozwu powyżej kwoty 2 000 zł.

W swoim oświadczeniu majątkowym powódka podała, że prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z mężem, przysługuje jej spółdzielcze własnościowe praw do lokalu mieszkalnego w W. o pow. 49 m², a nadto zgromadziła oszczędności w kwocie 9 000 zł. Zarówno powódka, jak i jej mąż posiadają kilka źródeł dochodów, a ich łączną kwota to 11 486,91 zł netto miesięcznie. Wydatki powódki i jej męża obejmują: czynsz 1 590 zł miesięcznie, opłata tytułem czynszu najmu garażu - 326,48 zł miesięcznie, telefony i internet - 173,85 zł miesięcznie, opłata roczna - 61,25 zł miesięcznie, usługi ochroniarskie - 60,27 zł miesięcznie, telefony komórkowe - 134 zł miesięcznie, energia elektryczna - 110,25 zł miesięcznie, gaz - 14 zł, jedzenie - 3 000 zł miesięcznie, chemia domowa, środki higieny i czystości - 175 zł, lekarstwa - 417 zł miesięcznie, ubezpieczenia - 105,25 zł miesięcznie, benzyna i przegląd samochodu - 66,66 zł miesięcznie, komunikacja miejska - 125 zł miesięcznie, kino, teatr, książki - 191 zł miesięcznie, urlopy - 333 zł miesięcznie, garderoba 250 zł miesięcznie, usługi medyczne - 150 zł miesięcznie.

Opłata sądowa od pozwu wynosi 34 518 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego przy łącznych miesięcznych dochodach powódki i jej męża wynoszących 11 486,01 zł netto nie sposób zaliczyć powódki do osób najuboższych, dla których przewidziane jest zwolnienie od kosztów sądowych. Skala wydatków powódki świadczy o jej wysokiej stopie życiowej, a także możliwości poczynienia oszczędności na

poczet kosztów postępowania sądowego. Czyniąc nawet niewielkie oszczędności w wydatkach na telefony, rozrywki, czy garderobę oraz przy pomocy posiadanych oszczędności powódka mogła zgromadzić kwotę niezbędną do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu

Na postanowienie te zażalenie wniosła powódka zarzucając mu naruszenie prawa procesowego tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i wybiórczą, niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analizę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym: dowodów z dokumentów (PIT-16A za 2013 r. powódki, PIT-37 za 2013 r. powódki, wyciągów z rachunków bankowych powódki oraz jej męża, oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania złożonego przez powódkę), prowadzącą w konsekwencji do błędnego ustalenia przez Sąd okoliczności faktycznych sprawy w tym poprzez stwierdzenie, iż:

- powódka jest w stanie uiścić opłatę od pozwu w wysokości 34 518,00 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, podczas gdy uiszczenie przez powódkę opłaty od pozwu w wysokości 34 518,00 zł, a także pokrycie ewentualnie innych kosztów sądowych przekracza możliwości finansowe powódki na chwilę obecną;
- skala wydatków powódki (ok. 7 500 zł miesięcznie) świadczy o jej wysokiej stopie życiowej, a także możliwości poczynienia oszczędności na poczet kosztów postępowania sądowego, podczas gdy wydatki w wysokości 7 601,25 zł są wydatkami miesięcznymi łącznymi powódki oraz jej męża, a także pomocą powódki i jej męża dla ich syna oraz 83-letniej matki powódki i jej męża i w odniesieniu do kosztów życia w W. oraz stylu życia powódki oraz jej męża, którzy m.in. od 1999 r. jeżdżą tym samym samochodem marki O. nie są to wydatki wygórowane, świadczące o ich wysokiej stopie życia;
- koszty ponoszone przez powódkę na wyżywienie (3 000,00 zł miesięcznie) są usprawiedliwione jedynie do kwoty 1 000 zł miesięcznie, podczas gdy ww. koszty są kosztami wyżywienia łącznymi powódki, jej męża, a także ich syna oraz 83-letniej matki powódki oraz jej męża, a mając na uwadze aktualne ceny żywności 1 000 zł przyjęte przez Sąd nie byłyby wystarczające w celu zakupu żywności dla pięcioosobowej rodziny powódki na cały miesiąc;
- powódka ponosi znaczne wydatki na usługi telekomunikacyjne i internet (307,85 zł miesięcznie), podczas gdy są to łączne koszty powódki oraz jej męża ponoszone na dwa telefony komórkowe, dwa telefony stacjonarne (jeden w mieszkaniu aktualnym, drugi w wynajmowanym, z którego powódka uzyskuje dochód z najmu) oraz internet, co w odniesieniu do zakresu ww. wydatków oraz ich konieczności w związku z faktem, że internet jest narzędziem pracy powódki oraz jej męża nie są kwotą wygórowaną;
- dochody powódki wynoszą 11 486,01 zł netto miesięcznie, podczas gdy z oświadczenia złożonego przez powódkę wynikało wprost, że dochody powódki miesięcznie wynoszą 4 860,16 zł miesięcznie, a dochód w wysokości 11 485,95 zł jest średnim dochodem łącznym miesięcznym powódki oraz jej męża, a dodatkowo ww. kwota dochodów została omyłkowo zawyżona przez powódkę niezgodnie z zeznaniem podatkowym załączonym do pozwu i rzeczywisty średni dochód łączny miesięczny powódki oraz jej męża to 9 581,36 zł, a nie 11 485,95 zł;

2. art. 231 k.p.c. poprzez uznanie za ustalonego faktu, że powódka czyniąc nawet niewielkie oszczędności w wydatkach na telefony, rozrywki, czy garderobę oraz przy pomocy posiadanych oszczędności mogła zgromadzić kwotę niezbędną do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w sprawie, której sama jest inicjatorką, podczas gdy takie twierdzenie nie ma oparcia w stanie faktycznym niniejszej sprawy i w dokumentach, na których Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, a powódka o konieczności wszczęcia niniejszej sprawy dowiedziała się ostatecznie w dniu 27 czerwca 2014 r.;

3. art. 102 ust. 1 u.k.s.c. poprzez niezwolnienie powódki od kosztów sądowych ponad opłatę od pozwu w wysokości 2 000 zł, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości ponad opłatę od pozwu w wysokości 2 000 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniewego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, na rzecz powódki według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że wskazane błędy dotyczące dochodów jej i męża zostały skorygowane na skutek ponownych obliczeń i wskazane w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, załączonym do niniejszego zażalenia.

Podaje także, że syn powódki, co prawda mieszka oddzielnie, wynajmuje mieszkanie z kolegami, ale brakuje mu środków na samodzielne utrzymanie. Dlatego, powódka pomaga mu poprzez zapewnienie codziennych posiłków - syn przyjeżdża do powódki na obiady lub zabiera je, wraz z prowiantem kolacyjnym. Powódka wraz z mężem również współfinansuje większe wydatki syna, takie jak wyjazdy wakacyjne, kupno nowego roweru, który jest jego środkiem lokomocji itp. Powódka wraz z mężem wspiera również finansowo swoją matkę i jej męża, którym w soboty zawożą pełen obiad (dla 4 osób) oraz półprodukty obiadowe na pozostałe 6 dni tygodnia. Matka powódki jest osobą starszą, 83-letnią, której byłoby bardzo ciężko bez pomocy powódki.

Brak jest również oparcia w doświadczeniu życiowym dla uznania Sądu, że skala wydatków powódki (ok. 7 500 zł miesięcznie) świadczy o jej wysokiej stopie życiowej, a także możliwości poczynienia oszczędności na poczet kosztów postępowania sądowego.

Zaznaczyła, że internet jest narzędziem pracy powódki i jej męża, przez który odbywa się m.in. czytanie prac naukowych i korzystanie ze słowników i encyklopedii, dostępnych „online”, kwerendy bibliograficzne, sprawdzanie zasobów na stronach muzeów starożytnych i średniowiecznych, sprawdzanie prac studenckich, prowadzenie korespondencji zawodowej i służbowej, studiowanie niezbędnych przepisów itp.

Błędne jest także wysnucie przez Sąd I instancji na podstawie faktów wynikających z akt sprawy domniemania faktycznego, że powódka czyniąc nawet niewielkie oszczędności w wydatkach na telefony, rozrywki, czy garderobę oraz przy pomocy posiadanych oszczędności mogła zgromadzić kwotę niezbędną do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w sprawie, której sama jest inicjatorką. Aby powódka była w stanie uiścić opłatę od pozwu, musiałaby mając na uwadze zgromadzone oszczędności zupełnie zrezygnować z jakichkolwiek wydatków przez kilka miesięcy, co oczywiście z uwagi na konieczność zabezpieczenia koniecznych kosztów dla jej utrzymania i jej rodziny jest niemożliwe.

Podkreśliła, że powódka w niniejszym postępowaniu żąda zapłaty należnego jej zachowku z tytułu spadku po zmarłym ojcu, którego została pozbawiona poprzez liczne darowizny przed śmiercią ojca, a następnie ostatecznie przez testament. Co więcej, do grudnia 2013 r. powódka pozostawała w przekonaniu, że nie został w niniejszej sprawie sporządzony testament i po przeprowadzeniu postępowania spadkowego, zostanie przeprowadzone postępowanie działowe spadku, w którym ostatecznie wyjaśnią się wszelkie kwestie z podziałem majątku po jej zmarłym ojcu. O testamencie powódka dowiedziała się w grudniu 2013 r. w trakcie postępowania spadkowego. Od tego czasu do lutego 2014 r. toczyły się pomiędzy powódką a pozwaną rozmowy dotyczące zawarcia ewentualnej ugody w sprawie zachowku. Tak, więc o konieczności wszczęcia niniejszej sprawy powódka dowiedziała się w dniu 27 czerwca 2014 r., kiedy skierowała wezwanie do zapłaty do pozwanej, a ostatecznie w dniu 23 lipca 2014 r., w dniu otrzymania oficjalnej odpowiedzi pozwanej. W związku z zachowaniem pozwanej, powódka została zmuszona także do ponoszenia kosztów pomocy prawnej w niniejszej sprawie, których również nie planowała.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2014 r. **poz. 1025 ze zm. dalej u.k.s.c.**) zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Jak już na to wskazywał Sąd Okręgowy, w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że przy generalnej zasadzie odpłatności wymiaru sprawiedliwości zwolnienie z kosztów gwarantuje uzyskanie ochrony sądowej podmiotom gorzej sytuowanym, dla których poniesienie kosztów w całości, a nawet w części, nie jest możliwe bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania (H. Ciepła [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. K. Piaseckiego, t. I, Warszawa 2001, s. 515). W wyroku z 5 marca 1959 r. (4 CZ 25/59, Nowe Prawo nr 7-8/1960) Sąd Najwyższy zaakcentował, że prawo do zwolnienia z kosztów nie przysługuje każdemu, lecz osobom rzeczywiście potrzebującym. Sąd Najwyższy wskazał wówczas przy tym, że strona zamierzająca wnieść sprawę do sądu powinna liczyć się z koniecznością poniesienia określonych wydatków i na ten cel oszczędzać, ograniczając zaspokajanie bieżących potrzeb. "Dopiero wówczas, gdy poczynienie tych oszczędności prowadziłoby do wyraźnego uszczerbku utrzymania koniecznego strony i rodziny, można mówić o istnieniu podstawy do przyznania zwolnienia".

Rzeczywiście ze skorygowanego oświadczenia wynika, że łączny dochód netto powódki i jej męża wynosi przeciętnie 9 581,36 zł. Nie wpływa to jednak w sposób istotny na ocenę sytuacji majątkowej powódki. Nadal dochody te kilkakrotnie przekraczają dochody przeciętnej dwuosobowej rodziny w Polsce. Jej twierdzenia o konieczności pomagania członkom rodziny, nie pozostających we wspólnym gospodarstwie rodzinnym nie wynikają z jej oświadczenia, będącego zgodnie z ust. 2 art. 102 **u.k.s.c.** niezbędnym elementem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, który pozwala na ocenę zdolności strony do poniesienia ciężaru tych kosztów.

Powódka o istnieniu testamentu a więc o tym, że przysługuje jej roszczenie o zachówek dowiedziała się blisko rok temu. Należy więc podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że była w stanie oszczędzić na niezbędne koszty sądowe.

W orzecznictwie sądowym od lat przedwojennych przyjmuje się też, że przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych wyłączone jest w sytuacji gdy ubiegający się o nie posiadają majątek umożliwiający im uzyskania niezbędnych środków choćby przez zaciągnięcie kredytów, których zabezpieczeniem może być ten majątek (por. m.in. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r. I ACz 2938/03, z dnia 23 kwietnia 2014 r. I ACz 653/14 i przywołane tam orzecznictwo). Nie ma przeszkód by powódka, mająca niewątpliwie zdolność kredytową a nadto dysponująca mieszkaniem mogącym stanowić zabezpieczenie kredytu uzyskała pożyczkę w wysokości niezbędnej na uzupełnienie już posiadanych oszczędności celem uiszczenia wymaganej opłaty. Zauważyć tu też należy, że zwolnienie od kosztów sądowych udzielane przez Sąd jest także rodzajem kredytu, udzielanego jednak na koszt podatników i nieoprocentowanym.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Nie jest takim orzeczeniem niniejsze postanowienie.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu, jest naczelną zasadą w zakresie kosztów procesu przyjętą przez kodeks postępowania cywilnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., I CZ 67/11 LEX nr 1084691) Zgodnie z tą zasadą powód wygrywający proces ma prawo żądać zwrotu także kosztów postępowania incydentalnego. (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1973 II CR 159/73 - OSNC 1974/5/90).

Jan Futro